Magiczny Kraków

Pożegnanie Krzysztofa Pendereckiego

2022-03-30

29 marca odbyła się uroczystość przeniesienia i złożenia w Panteonie Narodowym w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła prochów Krzysztofa Pendereckiego – światowej sławy kompozytora, współtwórcy nowego oblicza polskiej muzyki w XX w., przez wiele lat związanego z Krakowem.

Ze względu na ograniczenia związane z pandemią, a także z powodów rodzinnych, przeniesienie prochów Krzysztofa Pendereckiego zostało przełożone na drugą rocznicę śmierci kompozytora. Zgodnie z tradycją urna z prochami artysty była tymczasowo złożona w krypcie bazyliki św. Floriana.

Wtorkowa uroczystość miała charakter państwowy. Mszę żałobną poprzedziło wystawienie urny z prochami w bazylice św. Floriana. Ta część pożegnania była przeznaczona dla rodziny oraz przyjaciół kompozytora. W kościele wystąpiły krakowskie zespoły związane z Krzysztofem Pendereckim: Chór Filharmonii Krakowskiej oraz Chór Polskiego Radia.

Stamtąd wyruszył kondukt żałobny, który przeszedł ulicami Krakowa – od bazyliki św. Floriana, Drogą Królewską przez ul. Floriańską, Rynek Główny, ul. Grodzką – do kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Dla krakowian i wszystkich osób, które chciały pożegnać mistrza, była to okazja do publicznego oddania hołdu i uczczenia pamięci artysty.

Msza w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła rozpoczęła się o godz. 12.00. Ze względu na niewielką przestrzeń świątyni brali w niej udział najbliżsi i osoby zaproszone przez rodzinę kompozytora, przedstawiciele państwa, władz lokalnych oraz instytucji i środowisk artystycznych.

Krakowianie natomiast zgromadzili się przed kościołem – na placu św. Marii Magdaleny, gdzie został umieszczony telebim. Także na placu św. Marii Magdaleny zostało przygotowane specjalne miejsce, w którym krakowianie i goście mogli zostawić kwiaty przy fotografii Krzysztofa Pendereckiego. Uroczystość była transmitowana w telewizji publicznej, w radiu, a także na **PLAY KRAKÓW**.

– Przychodzi nam dziś żegnać pana profesora w trudnym dla Polski, dla Europy i dla świata czasie. To, czego doświadczamy w ostatnich dniach i tygodniach nie jest z pewnością wytchnieniem, na które wszyscy liczyliśmy po długich zmaganiach z pandemią. Krew i łzy dzieci, cierpienie kobiet i mężczyzn, którzy bronią swej ziemi, uciekają przed bombami, wstrząsa i musi wstrząsać naszymi sumieniami – mówił w homilii **prymas Polski, abp Wojciech Polak**.

Jak zaznaczył, „ból i niepokój wywołany barbarzyńską wojną w Ukrainie przywodzi nam ważne wskazanie pana profesora, związane z jego monumentalnym dziełem »Pasją według św. Łukasza«. Profesor, jak sam mówił, sięgnął wtedy po archetyp pasji, by wypowiedzieć nie tylko mękę i śmierć Chrystusa, ale i okrucieństwo naszego wieku”. Polak podkreślił, że „nie wolno nam się do tej wolny przyzwyczajać. Zamiast tego musimy wszyscy przekształcać nasze dzisiejsze oburzenie w jutrzejsze zaangażowanie. Zwłaszcza dziś, w tym świecie, tak wiele racji miał prof. Penderecki, że potrzebą

współczesnego świata jest nawrócenie na chrześcijańskie wartości.”

W uroczystościach uczestniczył **Andrzej Duda. Prezydent Polski** w swoim przemówieniu zwrócił uwagę na to, że to właśnie Krzysztof Penderecki został poproszony o stworzenie utworu z okazji jubileuszu 3000 lat Jerozolimy. – Kim trzeba było być? Nie tylko, jakim artystą, nie tylko, jakim wirtuozem, ale jakim trzeba było być człowiekiem, aby oddać 3000 lat tego miasta. (…) Jakim wielkim zaszczytem dla nas, jako narodu, jest i było to, że został o to poproszony właśnie on – nasz rodak, prof. Krzysztof Penderecki – mówił.

Zaznaczył, że „są w historii świata ludzie niezwykli, zapisani na zawsze, na wieki na jego kartach. Z całą pewnością dzisiaj na miejsce wiecznego spoczynku odprowadzamy takiego wielkiego człowieka. (...) Mistrzu, spoczywaj w pokoju”.

- Żegnamy dziś wielkiego kompozytora, ale przede wszystkim dobrego człowieka i głęboko myślącego Polaka, człowieka o niezwykłej wrażliwości – powiedział **wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliński**. – Jako kompozytor Penderecki naznaczył historię XX i XX w., podobnie jak Fryderyk Chopin wiek XIX – stwierdził.

Prezydent Krakowa podkreślił związki artysty z Krakowem. – Krzysztof Penderecki był obywatelem świata, ale dla nas zawsze będzie przede wszystkim obywatelem Krakowa – honorowym i rzeczywistym. Możemy być dumni, że dziś, żegnając go na ostatniej drodze, oddajemy hołd nie tylko wybitnemu twórcy, ale także jednemu z największych ambasadorów miasta. Ogrom jego zasług i silny związek z Krakowem sprawił, że profesor należy do elitarnego grona osób, które zostały podwójnie wyróżnione obiema najważniejszymi miejskimi formami uhonorowania – medalem „Cracoviae Merenti” i Honorowym Obywatelstwem Krakowa – powiedział **Jacek Majchrowski** i zaznaczył, że Krzysztof Penderecki dzięki swojej artystycznej spuściźnie pozostanie dla krakowian nieśmiertelny.

W imieniu prezydenta Republiki Federalnej Niemiec Franka-Waltera Steinmeiera list odczytał **ambasador RFN w Polsce Arndt Freiherr Freytag von Loringhoven**.

– Wyzwoloną nutą napisał wolną Polskę – tymi słowami Krzysztofa Pendereckiego pożegnał **dyrektor Teatru Wielkiego Opery Narodowej Waldemar Dąbrowski**. Jak zaznaczył, maestro „nie napisał ani jednej takiej nuty jak Chopin”, ale w dziełach jednego i drugiego można doświadczyć polskości, bycia Europejczykiem i po prostu lepszym człowiekiem.

– Postawa artystyczna autora „Pasji według św. Łukasza” może być wzorem dla przyszłych pokoleń artystów i akademików. Odwaga, śmiałość koncepcji i wizjonerstwo, przełamywanie utartych schematów, szacunek dla tradycji i ukierunkowanie ku przyszłości – to wskazówki uniwersalne. Testament artystyczny Krzysztofa Pendereckiego niesie przesłanie, że fundamentem kultury i sensem sztuki jest szeroko pojęty dialog – także dialog skrajności i przeciwieństw, dialog nowego ze starym, dialog kultur. Wyrażał to jako autor „Psalmów Dawida”, „Pasji” i „Jutrzni”, „Hymnu do św. Wojciecha” i „Siedmiu Bram Jerozolimy” – dzieł głęboko zakorzenionych w bogatej kulturze europejskiej i śródziemnomorskie – podkreślał **Wojciech Widłak, rektor Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie**, który przemawiał w imieniu Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa.

Na zakończenie mistrz ceremonii Piotr Krasnowolski **w imieniu Elżbiety Pendereckiej** odczytał pożegnanie skierowane do jej męża: „To dla mnie niezwykle trudna chwila pożegnać najukochańszego męża, śp. Krzysztofa. Żegnając go, mam nadzieję, że jest nadal z nami wszystkimi, dzięki swojej muzyce. Dziękuję ci Krzysiu za wszystkie twoje utwory. Byłeś w nich zawsze sobą, odważnie podejmując tematy ważne dla ludzi i kultury”.

Podczas liturgii zabrzmiały m.in. „De Profundis z Siedmiu bram Jerozolimy”, „Passacaglia z Serenady na smyczki”, „Lacrimosa” i „Agnus Dei” z „Polskiego Requiem” Krzysztofa Pendereckiego w wykonaniu Chóru Filharmonii Narodowej oraz Orkiestry Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa Sinfonietta Cracovia – zespołu szczególnie ważnego dla Krzysztofa Pendereckiego. „Lacrimosę” wykonał Chór Akademii Muzycznej w Krakowie, a słynna niemiecka skrzypaczka Anne-Sophie Mutter oraz organista Andrzej Białko wykonali utwór „Ave Maria”.

Prochy kompozytora zostały złożone w Panteonie Narodowym w krypcie pod prezbiterium kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Początkowo uroczystości pożegnalne Krzysztofa Pendereckiego miał zakończyć koncert cenionej przez niego artystki Anne-Sophie Mutter z towarzyszeniem orkiestry Sinfonia Varsovia. Jednak w obliczu działań wojennych za naszą wschodnią granicą oraz z uwagi na niewyobrażalne dramaty, jakie w tych dniach przeżywają obywatelki i obywatele Ukrainy, decyzją małżonki Krzysztofa Pendereckiego program uroczystości został ograniczony, a koncert „Krzysztof Penderecki in memoriam” przeniesiono na jesień 2023 r., kiedy przypada 90. rocznica urodzin kompozytora.

Krzysztof Penderecki urodził się 23 listopada 1933 r. w Dębicy i od lat studenckich związany był z Krakowem. Miasto miało dla niego znaczenie szczególne. W przemówieniu wygłoszonym podczas uroczystości otrzymania tytułu Honorowego Obywatela Krakowa podkreślał: „to właśnie Kraków ukształtował mnie i jako człowieka, i jako muzyka. (…) Tu, w Krakowie, skomponowałem około osiemdziesiąt procent utworów. To tutaj wracam i zakotwiczam po rozlicznych podróżach”.

Maestro przez ponad sześć dekad uczestniczył w życiu kulturalnym i społecznym miasta. Patronował wielu wspaniałym projektom muzycznym i kulturalnym o międzynarodowym zasięgu, dzięki którym krakowianie obcowali z wielką sztuką na równi z mieszkańcami innych europejskich metropolii.

Szczególnym przykładem zainteresowania sprawami miasta pozostanie historia Sinfonietty Cracovii, która staraniem Elżbiety i Krzysztofa Pendereckich uzyskała oficjalny status Orkiestry Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa. Pod okiem swojego wielkiego mentora orkiestra wyrosła na jeden z wiodących europejskich zespołów kameralnych.

Tutaj, w Krakowie, Krzysztof Penderecki zaczął studiować kompozycję pod kierunkiem Franciszka Skołyszewskiego, kontynuując studia w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej (obecnie Akademii Muzycznej, która od 2021 r. nosi jego imię) pod kierunkiem Artura Malawskiego i Stanisława Wiechowicza. W 1959 r. objął asystenturę w katedrze kompozycji na swojej macierzystej uczelni, a w roku 1972 został jej rektorem, pełniąc tę funkcję do 1987 r., najdłużej w historii uczelni. W latach 1987–1990 był dyrektorem artystycznym Filharmonii Krakowskiej.

Z początkiem lat 60. międzynarodową sławę przyniosły kompozytorowi utwory o oryginalnej szacie brzmieniowej – „Tren Ofiarom Hiroszimy”, „Anaklasis”, „Polymorphia”, „Fluorescencje”, dzięki którym stał się liderem awangardy muzycznej tamtych czasów. Ukończona w 1966 r. i nawiązująca do wielkiej tradycji muzyki sakralnej „Pasja według św. Łukasza” przyniosła Krzysztofowi Pendereckiemu światowy rozgłos. Kolejne dzieła – „Diabły z Loudun”, „Kosmogonia”, „Jutrznia”, „I Symfonia” – utrwaliły jego wizerunek jako wybitnego muzycznego dramaturga. W 1972 r. rozpoczął karierę dyrygencką, prowadząc przede wszystkim własne dzieła, ale również swoich ulubionych kompozytorów, i współpracując w następnych dekadach z najbardziej cenionymi orkiestrami świata.

Od lat 70. w twórczości kompozytora zaznaczał się zwrot stylistyczny w kierunku syntezy doświadczeń awangardowych z tradycją. W kolejnych latach powstawały dzieła będące realizacją prestiżowych zamówień, m.in. „Raj utracony” dla opery w Chicago, „Czarna maska” dla Festiwalu w Salzburgu, „Król Ubu” dla opery w Monachium, „III Symfonia” dla Filharmoników Monachijskich, „IV Symfonia” na zamówienie rządu francuskiego z okazji dwusetlecia Rewolucji Francuskiej, „V Symfonia »Koreańska«” poświęcona „słuchaczom Dalekiego Wschodu”, „Siedem bram Jerozolimy” dla uczczenia 3 tys. lat Jerozolimy, „Dies Illa” z okazji 100. rocznicy wybuchu I wojny światowej oraz utwory pisane z myślą o zaprzyjaźnionych artystach – „I Koncert skrzypcowy” dla Isaaca Sterna, „II Koncert wiolonczelowy” dla Mścisława Rostropowicza, „Koncert fletowy” dla Jean-Pierre'a Rampala, „II Koncert skrzypcowy »Metamorfozy«” dla Anne-Sophie Mutter.

Istotną rolę w twórczości kompozytora odegrały utwory wskazujące na silny związek z historią Polski, jej etosem religijnym i narodowym, czego przykładem są: „Polskie Requiem” – jedno z najważniejszych i najdłużej pisanych dzieł (1980 - 2005), „Credo”, „Missa brevis” czy cykl „Powiało na mnie morze snów… Pieśni zadumy i nostalgii”, skomponowany do słów polskich poetów z okazji 200-lecia urodzin Chopina.

Twórczość ostatnich dwóch dekad to także utwory kameralne oraz symfonika będąca wyrazem zachwytu nad pięknem natury –„ VIII Symfonia »Pieśni Przemijania«”, „VI Symfonia »Pieśni chińskie«”. Ponad 60-letnia droga twórcza Krzysztofa Pendereckiego zamknęła się imponującą liczbą ponad 160 kompozycji.

Krzysztof Penderecki był doktorem honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (1987), Uniwersytetu Warszawskiego (1993), Akademii Muzycznej w Krakowie (1994), Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie (1994), Uniwersytetu Jagiellońskiego (1998), Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku (2008), Uniwersytetu Zielonogórskiego (2014), Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (2016) oraz wielu uczelni na całym świecie, m.in. Georgetown University w Waszyngtonie (1984), Uniwersytetu Autonomicznego w Madrycie (1987), Uniwersytetu w Glasgow (1995), Duquesne University w Pittsburghu (1999), Yale University w New Haven (2003), Uniwersytetu Stradiņša w Rydze (2005), Indiana University w Bloomington (2017), a także członkiem honorowym wielu akademii artystycznych i naukowych (Royal Academy of Music w Londynie, American Academy of Arts and Letters, Gesellschaft der Musikfreunde Wien, Félix Mendelssohn Bartholdy Stiftung w Paryżu/Lipsku, Academy for Performing Arts w Hongkongu, Academia Argentina de Música, Akademii Muzycznej w Rydze, Państwowego Konserwatorium im. Rimskiego-Korsakowa w Sankt Petersburgu, Konserwatorium im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie, Państwowego Konserwatorium im. Komitasa w Erywaniu). Był również członkiem jury licznych międzynarodowych

konkursów, w tym Międzynarodowego Konkursu Muzycznego im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu.

W 2005 r. został uhonorowany Orderem Orła Białego – najwyższym polskim odznaczeniem. Otrzymał wiele prestiżowych nagród i wyróżnień, m.in. pięciokrotnie był laureatem nagrody Grammy (1987, 1998 – podwójnie, 2000, 2016). Otrzymał Nagrodę Księcia Asturii, Order Białej Róży Finlandii i Order Lwa Finlandii, Medal Krzyża – Grand Croix de L'Ordre „Pro Merito Melitensi" Suwerennego Zakonu Maltańskiego (Rzym), tytuł Komandora Orderu Trzech Gwiazd (Łotwa), tytuł Best Living Composer na Midem Classique w Cannes. Był członkiem Musikverein w Wiedniu i Grazu. Został uhonorowany Orderem Zasługi Wielkiego Księstwa Luksemburga, Orderem Honorowym Prezydenta Republiki Armenii oraz Medalem Prezydenta Republiki Armenii. Spośród niemal 170 medali i odznaczeń na całym świecie wymienić można również otrzymany w 1990 r. Wielki Krzyż Zasługi Orderu Zasługi Republiki Federalnej Niemiec oraz Wielki Krzyż Zasługi z Gwiazdą Republiki Federalnej Niemiec (2018).

Wiele ważnych wydarzeń muzycznych w Krakowie odbywało się pod patronatem samego kompozytora i przy jego czynnym zaangażowaniu w przygotowanie i realizację. Po przyznaniu przez UNESCO Krakowowi tytułu „Europejskiej Stolicy Kultury", w ramach Festiwalu Kraków 2000, na zaproszenie Elżbiety i Krzysztofa Pendereckich przyjechali do Krakowa najwybitniejsi muzycy z całego świata.

W 2013 r. Krzysztof Penderecki otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa. Był też laureatem srebrnego medalu „Cracoviae Merenti" – odznaczenia przyznawanego osobom i instytucjom najbardziej zasłużonym dla Krakowa. Krzysztof Penderecki otrzymał również tytuły honorowego obywatela wielu innych miast w Polsce i na całym świecie. Był gościem honorowym krakowskich festiwali: Sacrum Profanum, Festiwalu Muzyki Filmowej w Krakowie oraz festiwalu muzyki dawnej Misteria Paschalia. W 2018 r. z okazji 85. urodzin kompozytora prezydent Krakowa Jacek Majchrowski uroczyście nadał sali audytoryjnej Centrum Kongresowego ICE Kraków imię Krzysztofa Pendereckiego.

W Lusławicach, gdzie mieszkał, otworzył Europejskie Centrum Muzyki – międzynarodowy kampus przeznaczony dla młodych artystów. Misją tej instytucji kultury jest rozwijanie talentów muzycznych najzdolniejszych młodych instrumentalistów, wokalistów oraz dyrygentów z całego świata; prowadzone są tu kursy mistrzowskie.

Krzysztof Penderecki zmarł 29 marca 2020 r. w Krakowie. Po śmierci mistrza przesłano wiele listów kondolencyjnych z całego świata, a w Krakowie przygotowano księgę kondolencyjną, która ze względu na restrykcyjne ograniczenia pandemiczne, była dostępna internetowo. Z wpisami można zapoznać się **tutaj**.